Ner. 227. Czwartek 5. Października 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. października. Wczoraj w dzień Urodzin Jego c. k. Apost. Mości obchodzono uroczystość nabożeństwem po wszystkich parafiach stolicy. Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Karol Ludwik raczył być obecnym w katedrze, gdzie Jego Excelencya p. Namiestnik w obec zgromadzonych wszystkich władz cywilnych i wojskowych był na nabożeństwie. Równocześnie odbywało się solenne nabożeństwo z Te Deum w kościele katedralnym obrządku ormiańskiego. Po mszy w katedrze udał się Jego Excelencya pan p. Namiestnik na nabożeństwo w parafialnej cerkwi gr. kat. obrządku, gdzie równie tu jak wszędzie wielka ciżba pobożnych się znajdowała. Najznaczniejsze zgromadzenie było w parafii u św. Mikołaja, gdzie na cześć Imienia Jego ces Mości otwarto szkołę główną panieńską — i w obecności Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Karola Ludwika, Jego Excelencyi p. Namiestnika hr. Gołuchowskiego na przełożenia p. Burmistrza poświęcono pod nazwą „Szkoła Cesarzowej Elżbiety". Dniem wprzódy był „theatre paré" niemiecki, i publiczność z zwykłym zapałem przyjęła hymn ludu i powitała w pięknym obrazie cyfrę Jego c. k. Mości.

Lwów, 5. października. Uzupełniamy niniejszem doniesienie w nr. 217 Gaz. Lwow., ile właściwie wynosiła subskrypcya na nową pożyczkę państwa w Galicyi, mianowicie w administracyjnym okręgu lwowskim. Suma tam wymieniona 11,724.966 złr. nie była ostatecznie całkowitą, gdyż jeszcze zalegały raporta z miejsc odleglejszych, a spóźnionych z wielu przyczyn, którym albo w chwili zaradzić nie można było, albo też właśnie dowodzą, z jaką życzliwością mieszkaniec kraju przychylał się do woli Monarchy i na wezwanie Rządu odpowiadał. — Wiadome nam jest położenie ziemi naszej, jak czasami utrudniony bywa przystęp do włości rozsianych na Podgórzu karpackiem lub leżących w nizinach, zwłaszcza jeżeli właśnie jak było w sierpniu deszcze i słoty przerwą komunikacyę. Dlatego chociaż raporta subskrypcyjne już były wygotowane, trudność jednak przebycia dróg zalanych niedozwalała wnosić je na czas do kasy i urzędu, by mogły być przeprowadzone przez wykazy w terminach oznaczonych, po których niezwłocznie musiały wykazy do ministeryum być odsyłane. — Przytem zapowiedziana pożyczka była w swoim rodzaju tak nową, tak niezwyczajną, że zastanowić mogła kraje i ludzi oswojonych z wszelkim obrotem i składem papierów i obligów potąd subskrybowanych. Potrzeba było przykładać nie mało pracy, nim się gminom i mieszkańcom, a każdemu zosobna wyjaśniła rzecz do przekonania, nim mu się wykazały korzyści osobiste, pomyślność publiczna i zasługa w państwie. Potrzeba było czasu nie mało, nim się nieświadomy umysł oswoił ze składem całego przedsiębierstwa, co i samo ministeryum uznało, gdyż raczyło przedłużyć o 10 dni termin pierwotnie oznaczony. Przez to wprawdzie opóźniała się subskrypcya, lecz właśnie tem opóźnieniem dowiedli subskrybenci, że przystąpili do udziału z własnego przekonania, z swej dobrej woli, gdyż gdyby był przymus, lub rozkaz, lub upomnienie naglące od rządu, zwłoki by pewnie nie było. Tem też chlubić się może mieszkaniec lwowskiego okręgu administracyjnego, że się własną życzliwą chęcią dla Rządu powodował; jakoż ministeryum uznając powody tak słuszne, pozwoliło reskryptem z dnia 6. września r. b., ażeby nie odmawiać współudziału w pożyczce dla tych, którzy przed ostatnim sierpnia subskrybowali, chociaż ich wnioski po ten dzień nie były przeprowadzone przez wykazy kasowe.— Suma ta wynosi 87 271 złr.; znajdują się w niej i kwoty wielu obywateli, którzy bawiąc przez lato za granicą u wód, lub w podróżach, tem samem zapóźnić się musieli, i dopiero po upływie pewnego czasu mogli nadesłać podpisy swoje. — Tak więc całość sumy wniesionej na pożyczkę z okręgu administracyjnego lwowskiego wynosi:

Wykazem z dnia 22. września . .	11,724 966
Uzupełnieniem dnia dzisiejszego . .	81.271
Razem . .	11,812.237 złr.

Lwów, 24. września. Komisya dla teoretycznych egzaminów ogólnych zacznie swoje funkcye w szkolnym roku 185⁴/₅ z dniem 4. października 1854.

Kto chce być przypuszczonym do egzaminu ogólnego, ma podać prośbę do komisyi tego wydziału, z którego przedmiotów życzy sobie być egzaminowanym.

W prośbie należy zawsze podać także pomieszkanie kandydata do egzaminu.

Protokół podawczy komisyi egzaminów ogólnych prowadzi się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie; tam należy więc przedkładać wszystkie prośby i podania do komisyi egzaminów ogólnych.

Teoretyczne egzamina ogólne mogą w dowolnym porządku być składane.

Do prośby o przypuszczenie do pierwszego egzaminu ogólnego należy załączyć następujące alegata:

1. Zaświadczenie maturitatis czyli owe atestata, na których podstawie kandydat egzaminu został przyjęty do nauk jurydyczno-politycznego fakultetu, tudzież

2. owe alegata, któremi się udowodnia, że odbył przynajmniej cztery semestra studyum jurydyczno-politycznego fakultetu.

Do prośby o przypuszczenie do drugiego egzaminu ogólnego należy załączyć:

1) zaświadczenie z absolwowanych czterech semestrów jurydycznego quadriennium, i
2) zaświadczenie ze złożonego pierwszego egzaminu ogólnego.

Do trzeciego (ostatniego) egzaminu mogą być przypuszczeni panowie uczniowie dopiero w przeciągu ostatnich sześciu tygodni ósmego ich semestru

Przy zgłoszeniu się do ostatniego egzaminu należy przedłożyć następujące alegata:

1) z absolwowanego quadriennium lub przynajmniej z odbytego siódmego semestru, następnie z prawnej liczby i z sposobu słuchanych kolegiów. (Przepis o teoretycznych egzaminach ogólnych z 30. lipca 1850. §§. 6, 7, 10, 11 i 63);
2) ze złożonego pierwszego i drugiego egzaminu ogólnego. Najdalej we 24 godzin przed egzaminem ustnym należy doręczyć przynależnemu prezesowi kwotę 15 kr. m. k. na stępel zaświadczenia, równie jak kwit zapłaconej taxy egzaminu, lub też przedłożyć dekret uwolnienia od niej.

Taxa egzaminu wynosi dla powszechnego wydziału teoretycznych egzaminów ogólnych 10 złr. m. k., a dla każdego specyalnego wydziału 8 złr. m. k. Tę taxę odbiéra i kwituje c. k. galicyjska główna kasa krajowa za pokazaniem na piśmie pozwolenia do składania egzaminu.

Egzamina będą się odbywać w gmachu magistratu Lwowskiego na pierwszem piętrze zachodniej strony, a mianowicie ustne publicznie.

Dnie przeznaczone do odbywania egzaminów pisemnych będą na każdy miesiąc osobno ogłoszone. — W miesiącu październiku b. r. jest przeznaczony dzień 12. na egzamina pisemne.

Kandydaci egzaminu będą przyjmowani:

Przez prezesa komisyi powszechnego oddziału egzaminu dra. Pazdiera codzień, z wyjątkiem niedziele i świąt, tudzież czwartków, od drugiej do trzeciej godziny popołudniu w jego pomieszkaniu nr. 52³/₄.

Przez prezesa komisyi administracyjnego wydziału pana dra. Kotter codzień, wyjąwszy niedzielę i święta, tudzież czwartki, od drugiej do trzeciej godziny popołudniu w jego pomieszkaniu nr. 624²/₄.

Przez prezesa komisyi judicyalnego wydziału barona Pohlberg codzień od 12tej do 1¹/₂ godziny z południa w biurze prezydyalnym c. k. sądu karnego.

Od pierwszego przełożonego c. k. komisyi egzaminów ogólnych.

Ameryka.

(Zmiana ministeryum w Kanadzie.)

Dziennik *„Berl. Zeit"* z 28. września donosi: W Kanadzie otworzył gubernator dnia 6 b. m. pierwszy reformowany parlament. W poselstwie swojem mówi o sekularyzacyi dóbr duchownych, zmianie w składzie rady *Legislative Council*, feudalnych ciężarach w francuskiej części kolonii i traktacie wzajemności. Zaraz przy ukonstytuowaniu izby pozostało ministeryum przy reasumpcyi trzech spraw w mniejszości i ustąpiło. Allan M'Nab, przewódźca konserwatystów

otrzymał polecenie utworzyć nowy gabinet, i miał jak słychać w ten sposób ułożyć, że członkowie z niższej Kanady zostaną w ministeryum, dla wyższej Kanady wstąpią do gabinetu dwaj liberalni, a rząd obejmie inicyatywę w sekularyzacyi.

Hiszpania.

(Powód dlaczego Królowa przenosi mieszkanie do Prado. — Zgromadzenie kobiet emancypowanych. — Zuchwalstwa robotników.)

Wiédeń, 27. września. Według doniesień gazety madryckiej udała się J. M królowa z porady lekarskiej na mieszkanie do Prado, a to dla wzmocnienia zdrowia księżniczki asturyjskiej na świeżem powietrzu.

Pewna liczba dam madryckich wzdychających do emancypacyi odbyła niedawno tajne zgromadzenie dla ułożenia prośby do Kortezów tej treści, ażeby w nowej konstytucyi zawarowano wyraźnie prawa przysłużające także i płci żeńskiej. Z początku szły obrady trybem należytym, lecz gdy w dalszym ich ciągu żądała jedna z dam zniesienia celibatu i przymuszania mężczyzn do wchodzenia w śluby małżeńskie, powstała wrzawa i śmiech głośny. Odtąd niepodobna już było utrzymać porządku, zaczem i całe zgromadzenie rozpierzchło się na wszystkie strony.

Margrabię Albeida (Orense) przytrzymano w Walencyi.

Z Antequera donoszą z 13. b. m., że robotnicy tamtejszych fabryk tkackich zamierzali zburzyć maszyny tkackie. Zamknięto więc fabryki, lecz oburzenie robotników się wzmaga, i obawiać się należy rozruchów, jeżliby rząd nad tem nieczuwał. Maszyny fabryczne — dodaje pismo pomienione — istnieją w Antequera już od lat 12 i dają zarobek robotnikom, którzy wszakże w swem zaślepieniu nastają gwałtem na ich zniszczenie. *(Abb. W. Z.)*

Anglia.

(Opieszałość blokady na białem morzu. — Domysły o zamiarze na Rewal. — Lord Aberdeen wyjechał do Balmoral.)

Londyn, 27. września. Dziennik *Times* tłumaczy łagodność blokady na białem morzu tem, że w Onedze i Archangelu leżały wielkie zapasy towarów francuskich i angielskich, które już były zapłacone. Właściciele tych zapasów byliby więc ponieśli wielkie straty, gdyby niepozwolono statkom neutralnym wywieść tych towarów. Na przyszły rok ustaną te względy a blokada będzie przeto daleko ściślejsza. *Times* zawsze jeszcze ma nadzieję, że flota bałtycka niepowróci bez dokonania jakiego świetnego czynu. Okręta admirała Napier mają jeszcze kilka tygodni czasu, w ciągu których waleczny admirał zapewne znajdzie sposobność do odznaczenia się jakim wielkim czynem wojennym. Jest-to aluzya na powszechną pogłoskę o zamierzonym ataku na Rewal.

Lord Aberdeen odjechał wczoraj wieczór otrzymawszy depesze, nagle do Balmoral. Udał się tam najkrótszą drogą na Perth. *(Wien. Ztg.)*

(Próba, jakby się dała ułatwić komunikacya z lądem.)

Londyn, 22. września. *Nord of Europe Steam Navigation Company* zrobiła nową próbę połączenia wschodniego wybrzeża Anglii z stałym lądem. Przed zaprowadzeniem pary szedł wielki gościniec z Londynu do Holandyi na Harich, port położony w północnej stronie ujścia Tamizy. Jazdę dobrym gościńcem przekładano nad nudną, od burzliwej powodzi i wiatrów zawisłą żeglugę na Tamizie. Wsiadanie wojska na okręta odbywa się zwykle w Harwich, a pierwszy i drugi Jerzy udawali się tą samą drogą do swoich posiadłości niemieckich. Z żeglugą parową zwróciła się cała komunikacya ku Tamizie. Teraz idzie o to, czyli kolej żelazna zdoła ją znowu na dawną drogę sprowadzić. Okrętem potrzeba z Londonbridge do Antwerpii 20 do 22 godzin. Gdyby można 8 do 10 godzin oszczędzić, wyniknęłaby ztąd ta korzyść, iż cała podróż odbywałaby się za dnia, przynajmniej przez większą część roku. Podczas wykonywanej próby, okazała się ważna przeszkoda, trudny spław na Skaldzie.

Wiédeń, 27. września. Dzienniki Maltańskie donoszą: Dnia 16. przybył tu z Anglii angielski śrubowy paropływ „Arrow,“ jedna z tych szalup kanonierskich, które dopiero niedawno wybudowano do użytku na rzekach i płytkich miejscach. Paropływ ten wysyłają na Czarne morze; wkrótce pójdą za nim inne parопływy takiej samej budowy.

Nadmorskie władze w Malice otrzymały rozkaz, za przybyciem każdego okrętu z Lewanty, bądź w dzień bądź w nocy, zasiągnąć natychmiast jak najdokładniejszych wiadomości o toku spraw w Krymie. Parоpływy „Caradoc“ i „Banschee,“ które płyną za armiami expedycyjnemi, są przeznaczone najszczególniej do transportu depeszy posłanych od naczelnych komendantów armii sprzymierzonych.

Francya.

(Poczta paryska. — Stan oblężenia w Algieryi zniesiony. — Z Hiszpanii domysły o zmodyfikowaniu w gabinecie.)

Paryż, 27. września. *Moniteur Algerien* ogłasza dekret, mocą którego zniesiony jest stan oblężenia, w którym się znajdowała Algierya od 7. grudnia 1851.

Z Hiszpanii nic ważnego. Jenerał Prim przybył do Madrytu. W Barcelonie przywrócona jest zupełnie spokojność. Zaprzeczają pogłosce o wystąpieniu jenerała O'Donnell z ministerstwa wojny, jednak utrzymują się domysły o modyfikacyach w gabinecie jeszcze przed otwarciem Kortezów. *(W. Z.)*

(Próby z ogniem greckim. — Cesarz spodziewany w obozie południowym.)

Paryż, 28. września. W tych dniach odbędą się w departamencie Eure w obecności prezydenta senatu p. Troplong i senatora Lefebvre Durufle experymenta na wielki rozmiar z ogniem greckim chemika Blanche, gdyż próby te na mniejszą skalę powiodły się zupełnie.

Jenerał Espinasse przybył do Marsylii i odpłynie natychmiast do Orientu. — Pogłoska o podróży Cesarza do obozu południowego potwierdza się coraz więcej; przybycie ma nastąpić d. 15. października. W Aix lub w Marsylii ma się Cesarz 8 dni zatrzymać. Mówią, że wysiedzie w pałacu arcybiskupim. *(Zeit.)*

Belgia.

Bruxela, 28. września. *Monitor* oznajmia, że zaraz po otwarciu sesyi rząd zaproponuje wolny przywóz zboża. *(W. Z.)*

Szwajcarya.

(Anglia proponuje traktat przyjaźni z Szwajcarya.)

Berna. 21. września. Tutejszy angielski ambasador p. Murray przeznaczony na ambasadora do Persyi, iż posiada języki oryentalne, powrócił tu po kilkomiesięcznym urlopie i zaproponował radzie federacyjnej w imieniu swego rządu zawarcia traktatu przyjaźni i handlu między obydwoma krajami. Między innemi ma ten traktat zawierać wzajemne pozwolenie osiedlania się i zakładania handlów mieszkańcom obydwóch krajów, tudzież używanie w tym razie wszelkich praw i przywilejów krajowcom przysłużających. Rada federacyjna przyjęła z uprzejmością te komunikacye ministra angielskiego, a teraz będzie zasięgać wiadomości o artykułach szwajcarskiej industryi i handlu, które w zaproponowanym traktacie największy udział mieć będą. Potem dopiero rozpoczną się właściwe układy, które zapewne przywiodą do zamierzonego celu. *(Zeit.)*

Włochy.

(Rozporządzenie ministeryalne karzące niedbalstwo profesorów. — Zajście względem pożyczki rosyjskiej zagodzone.)

Turyn, 23. września. Do *Tr. Ztg.* piszą ztąd: W publicznych zakładach naukowych wcisnęły się były wielkie nadużycia; profesorowie i nauczyciele rzadko słuchali egzaminów, a godziny naukowe zbywali według upodobania. Minister publicznego oświecenia widział się zmuszonym wydać dekret, na mocy którego będzie odciągnięta połowa miesięcznej płacy profesorom, jeżeli przez 8 dni niedawali prelekcyi, a jeżeli przez dłuższy przeciąg, cało-miesięczna płaca, z zastrzeżeniem dalszych kar dyscyplinarnych.

Mówiono o wymianie not między rosyjskim posłem przy dworze neapolitańskim i rządem neapolitańskim względem zakazu kontowania pożyczki rosyjskiej; sprawa ta niemiała jednak dalszych skutków i została obustronnie zagodzona.

Niemce.

(Ułatwienia w komunikacyi pogranicznej.)

Ostrowo, 25. września. Z-nadpolskiej granicy donoszą, że od niedawna cokolwiek więcej ułatwiona jest komunikacya pograniczna. Za wykazaniem pojedyńczej karty przepuszczają już teraz takich podróżnych, którzy niedawno tylko za formalnym paszportem dostać się mogli do królestwa. Chwalą także uprzejmość urzędników pogranicznych dla cudzoziemców, mianowicie dla poddanych pruskich. *(W. Z.)*

Dania.

(Dyskusye w radzie państwa.)

Kopenhaga, 28. września. Propozycye panów Tscherning i Ussing wzięto w radzie państwa pod ostateczną obradę. Większość wydziału oświadczyła się za temi propozycyami, mniejszość zaś uznała je za niewczesne. Wielka deputacya jutlandzka zostanie tu aż do otwarcia sejmu. *(W. Z.)*

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. września. Rząd gubernialny Warszawski podaje do publicznej wiadomości, że w miastach Błoniu i Nadarzynie powiatu Warszawskiego zjawiła się między bydłem rogatem zaraza zwana księgosuszem.

— Nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister grecki przy dworze ces. rosyjskim Zographos, w dniu onegdajszym przejeżdżał przez Warszawę udając się do Niemiec. *(Gaz. Warsz.)*

Rosya.

(Bombardowanie i spalenie miasta Kola.)

Inwalid Rosyjski donosi o ataku Anglików na miasto Kola (w północnej stronie Laponii), co następuje:

Angielska parowa fregata „Miranda“ zbliżyła się 9. sierpnia (st. st.) rano do miasta Kola i zajmowała się przez dwa dni mierzeniem głębokości w odnodze Kola, poczem dnia 10. wieczór wyprawiła na brzeg szalupę pod banderą parlamentarną z wezwaniem bezwarunkowego poddania miasta, „fortecy“ i „załogi“, w przeciwnym razie zagroziła miastu zniszczeniem.

W Kola niebyło żadnej fortyfikacyi, a cała załoga składała się z komendy inwalidów, liczącej 50 ludzi. Posłany tam przez wojennego gubernatora z Archangielu z przypadkowem poleceniem adjutant, porucznik floty Brunner, zgromadził spiesznie komendę inwali-

dów i kilku strzelców z mieszkańców miasta, odpowiedział ustnie na wezwanie nieprzyjaciela stanowczem odmówieniem i przygotował się odeprzeć wszelką usilność Anglików wysadzenia na brzeg żołnierzy. Dnia 11. skoro świt, zaczął nieprzyjaciel rzucać do miasta bomby i rozpalone kule. Niższą część miasta ogarnęły niebawem płomienie, a że się składało całkiem z domów drewnianych, stojących gęsto i i nieregularnie, do czego się także drewniany bruk przyczynił, przeto niepodobieństwem było przytłumić szerzenie się pożaru. W krótkim czasie spłonęło 92 domów, 2 cerkwie, 1 magazyn soli, 1 wódki i 1 chleba; wyższa część miasta jednak, w której się znajdują trybunały i przyległa włość, pozostały nieuszkodzone pomimo ciągłego bombardowania, które aż o dziesiątej wieczór ustało. Nazajutrz o jedenastej godzinie zrana odpłynęła angielska fregata znowu na morze. W nowym tym ataku nieprzyjaciela niezostał nikt z naszej strony zabitym lub ranionym. Wszelką własność koronną i kasy wywieziono zawczasu z miasta i ocalono powiększej części także majątek prywatny.

Z teatru wojny.

(Baron Bach przybył do Bukaresztu. — Pożar w Odessie. — Załoga na Dunaju otwarta. — Walki na Kaukazie. — Komisarz angielski w Kars. — Indyjskie posiłki.)

Wiedeń, 30. września. *Lloyd* pisze: Z *Bukaresztu* donoszą pod dniem 24. września o przybyciu cesarskiego komisarza barona Bach. — Z *Odessy* dnia 22. września donoszą o dwóch wielkich pożarach, które zniszczyły część zapasu towarów złożonych w magazynach portowych. Do Gałaczu zawinął dnia 22. września ku wielkiej radości mieszkańców pierwszy okręt kupiecki po czteromiesięcznej przerwie w obrocie handlowym. — Między Gałaczem a Suliną jest Dunaj zupełnie wolny; tylko pod Izakczą mieli jeszcze Rosyanie most łączący nadbrzeże besarabskie z jedną wyspą Dunaju.

Depesze nadeszłe na Marsylię z Konstantynopola dnia 21go września zawierają wiadomość o dwóch bitwach stoczonych ostatniemi czasy między wojskami Szamyla a armią jenerała Wrangel. Obydwie bitwy miały wypaść na niekorzyść Rosyan. Angielski pułkownik Williams przybył do Kars, gdzie jako nadzwyczajny komisarz rządu angielskiego będzie czynnym przy organizacyi armii tureckiej. Angielski rząd ma zamiar wysłać 30.000 spahów z Indyi na widownię wojny w Azyi.

(Rozkład i ruchy wojska rosyjskiego.)

Wiedeń, 30. września. O rozkładzie wojsk rosyjskich pisze *Soldatenfreund*: Morskie i lądowe zbrojne siły rosyjskie w Sebastopolu są tylko na 3 miesiące zaopatrzone w żywność, a załoga okrętowa jest już teraz na $^2/_3$ porcyi postawiona. Jeszcze przed 2—3 miesiącami, była pokryta potrzeba tylko dla 40.000 ludzi na półroku, ale od tego czasu jest załoga podwojona, a dowóz na Perekop nie wystarcza na zastąpienie ubytku prowiantu.

Następnie donoszą nam, że ta linia rosyjska może być łatwo zdobyta, ponieważ książę Menżykow niema dostatecznej artyleryi na obronę tego stanowiska. Nakoniec dowiadujemy się, że niespracowany admirał Lyons zamyśla właśnie wysadzić znaczną zbrojną siłę na jakowym punkcie wybrzeża między Uzkuju i Burlukiem, dla zagrożenia otoczeniem rosyjskiemu lewemu skrzydłu i zmuszenia księcia Menżykowa do opuszczenia swego stanowiska.

Trzeci rumelijski korpus tureckiej armii bałkańskiej, przeszedł już przez Dunaj i będzie jeszcze tego miesiąca przeniesiony do Warny.

Z *Odesy* ma powyższy dziennik listy z 18. i 20. b. m. Toskański okręt kupiecki przywiózł dnia 18. pierwszą wiadomość o wylądowaniu sprzymierzonych do Krymu, po którem zaraz przybył feldjeger posłany przez księcia Menżykowa do jeneralnego gubernatora Aneńkowa. W Odesie niechciano wierzyć, by nieprzyjaciel mógł wylądować, bo sądzono, że Krym jest na wszystkich punktach zabezpieczony.

Według najnowszych rozporządzeń otrzymała teraz skoncentrowana na Podolu i Wołyniu armia jenerała Osten-Sakena nazwę trzeciej armii i ma swoję główną kwaterę w Żytomierzu. Tam odeszła dnia 17. świta jenerała z Odesy. Natomiast spodziewają się w Odesie jenerałów Gorczakowa i Lüdersa, a jeżeli z poczynionych przygotowań można wnosić, — w domu Abasa urządzono między innemi kwatery dla naczelnej komendy, — zdaje się, że obaj jenerałowie zamyślają spędzić zimę w Odesie, i że ze strony Rosyi nie będzie nic przedsięwzięto na tej części teatru wojny. W połowie b. m. były nakazane wielkie manewry kawaleryi, ale wkrótce je odwołano i tylko rozłożone w około Odesy 25.000 ludzi wszelkiego gatunku broni przedsięwzięły niektóre popisy.

W Oczakowie koncentrują się wszystkie pułki kozaków, które były czynne na teatrze wojny w księstwach naddunajskich; przechody ich w mniejszych i większych partyach trwają nieprzerwanie. Naczelny wódz armii naddunajskiej książę Gorczakow ogłosił w urzędowym raporcie, że przy ustąpieniu z Bukaresztu musiano pozostawić w szpitalach tylko 15 ciężko ranionych, do transportu niezdatnych żołnierzy, których polecono wspaniałomyślności wkraczającego wojska.

(Wylądowanie w Krymie.)

Journal de Constantinople z dnia 19. września zawiera obszerne sprawozdanie urzędowe o wylądowaniu wojsk sprzymierzonych w Krymie. Osnowa jego jest następująca: „Jak to donieśliśmy już w ostatniem, przedwczorajszem piśmie naszem, wysadziły floty sprzymierzone na ląd w Eupatoryi do 10 000 żołnierza; w nocy z 13. na 14. wypłynęły zaś na morze dla rzucenia kotwic u wybrzeży pod Oldfort (według innych pod Kolamitą i Elmalik) o siedm „lieues“ na północ od Sebastopola. O godzinie $7^1/_4$ stanął na kotwicy okręt „Ville de Paris,“ reszta okrętów poszły za tym przykładem o 8 godzinie zrana, a komendant floty francuskiej dał hasło do rozpoczęcia wylądowania. O godzinie $8^1/_2$ zrana powiewała już jedna chorągiew francuska na lądzie. Jenerał *Canrobert* i kontr-admirał *Bouët-Villaumez* zatknęli sami na wybrzeżu trzy chorągwie dla oznaczenia trzech punktów wylądowania dla każdej z trzech dywizyi.

W kilka chwil później wylądowała już cała pierwsza dywizya; artyleryę polową przewieziono na ląd za pomocą łodzi. O godzinie $9^3/_4$ wylądowały wojska angielskie na wytkniętych im punktach nadbrzeżnych. Dla sprawienia dywersyi bombardowało równocześnie Katczę 8 francuskich i angielskich fregat. Około południa wylądowała już cała armia francuska z 20 działami, nieco później wysadzono na ląd konie, działa, bagaże i t. d. 15. wylądowała 5ta dywizya, która przybyła pod Katcza, tudzież dywizya turecka, a dalej wysadzono na ląd żywność i konie. 16. była armia francusko-turecka w pogotowiu do pochodu ku Sebastopolowi wzdłuż wybrzeża morskiego. Wojsko angielskie przysposabiało się do niezwłocznego także pochodu. Według zgodnego zdania wszystkich znawców sztuki wojennej, uważać należy to wylądowanie co do porządku i zwinności za jedną z najdoskonalszych wypraw wojennych. Wszystkie operacye powiodły się jak najpomyślniej i służyła im piękna pogoda. Pierwsze demonstracye zniosły niewielki obóz kozacki pod Kalamitą, a kozaki ratowali się ucieczką w trzech różnych kierunkach. Mieszkańce Krymu nie wiedzieli o tem, że Rosya wojuje z Turcyą i z jej sprzymierzeńcami Francyą i Anglią; powitali armię sprzymierzoną z wielką radością i dostawiali ochoczo żywności wszelkiego rodzaju i powózek. Rzeczą prawdopodobną, że ludność tamtejsza wspierałaby kroki wojenne mocarstw sprzymierzonych, gdyby jej tylko w broń zaopatrzona. Zasiewu jeszcze nie zebrano. — Wiadomości te przywiózł francuski okręt śledczy „Ajaccio“, który dnia 19. b. m. przybył do Konstantynopola o godzinie $9^1/_2$ zrana.

Dalej zawiera *Journal de Constantinople plan szyku bojowego wojsk sprzymierzonych po uskutecznionem wylądowaniu.* Wybrzeże jest po części wszędzie piaszczyste, częścią zaś znajduje się długa smuga piaszczysta właśnie w miejscu wylądowania, lecz morze tam spokojne; od strony północnej i południowej stykały się wojska sprzymierzonych z dwoma lagunami. Oldfort leży w pośrodku wschodniej ich krawędzi, powyżej zaś tych gruzów ciągną się lasy; flota angielska stała po stronie północnej, eskadra turecka ku południowi, a między okrętami angielskiemi i tureckiemi znajdowała się flota francuska. Główną kwaterę założono w samym Oldforcie; po stronie zachodniej Oldfortu ustawiono w punkcie środkowym trzy parki artyleryi; park angielski wysunięto nieco dalej ku gościńcowi. Na północnym punkcie szyku bojowego ustawiono 4tą dywizyę angielską i jazdę angielską; wojsko angielskie rozłożyło się półkołem aż do Oldfortu po jednej stronie gościńca; na drugiem skrzydle rozlokowały się brygady francuskie również półkołem; dywizya turecka zajęła przestrzeń między główną kwaterą i parkiem artyleryi w środku ustawionym. *(L. k. a.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 2. października. *Lit. kor. austr.* pisze: Wiadomości telegraficzne z Bukaresztu z d. 30. września godzina 6 wieczór donoszą, że tego samego dnia w południe przybył do Bukaresztu Tatar pocztowy z depeszami do Omera Baszy z Konstantynopola. Gdy jednak turecki naczelny dowódzca bawi teraz w Sylistryi, przeto muszą mu być posłane depesze do wspomnionego miejsca. Tatar opowiadał o wzięciu Sebastopola (datum nie podano), że 18.000 Rosyan poległo, a 22.000 dostało się w niewolę. Twierdzę Konstantyn wysadzono w powietrze, a resztę fortyfikacyi wzięto z 200 działami. Sześć liniowych okrętów rosyjskich zatopiono, z resztą cofnął się książę Menżykow do wewnętrznego portu i kazał oświadczyć komendantom wojsk atakujących, że przy dalszym ataku całą flotę w powietrze wysadzi. Potem dano księciu Menżykowi sześć godzin do namysłu z zaleceniem, ażeby się powodował ludzkością i kapitulował.

Do Konstantynopola miano przywieść jednego francuskiego i trzech rosyjskich rannych jenerałów dla lepszego pielęgnowania. Konstantynopol ma być przez 10 nocy oświetlony.

Dodać należy, że żadna krajowa ani zagraniczna władza w Bukareszcie nie otrzymała urzędowego doniesienia z Konstantynopola o tem ważnem zdarzeniu; domyślano się, że odnośne depesze przyłączone są do pakietu Omera Baszy i wrócą nazajutrz (d. 1. października) z Sylistryi.

— Piszą z *Cattaro* z d. 23. września: Dnia 19. b. m. uderzyło według nadesłanych tu doniesień, 1000 Turków na dwa okręgi Berda Piperi i Bielopavljevich. Berdanie i Montenegryni cofnęli się niebawem znowu za granicę ku Spuz, ale wpadli w zasadzkę i stracili 6 poległych, a 40 mieli rannych. Mówią, że znaczna liczba zbiegów montenegryńskich znajdowała się w szeregach Turków. Powtórne napady hufców montenegryńskich, chociaż były tylko lokalne i izolowane i nie znalazły żadnego poparcia z Cettinje, wywołały jednak ze strony Turków tem większą potrzebę repressyi, iż w razie przeciwnym nie byłoby końca tym nadużyciom. Osman Basza wysłał przeto teraz także regularne wojska do Podgorizzy i do Spuz. Ragik Basza, nowo mianowany Basza w Skutari przybył już do tego miasta; za nim uda się, jak słychać ośm nowych batalionów. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 2. października. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 8r.15k.—9r.12k.; żyta 7r.46k.—7r.48k.; jęczmienia 5r.26k.—5r.2k.; owsa 5r.14k.—5r.6k.; hreczki 5r.22-5r.12k.; kartofli 2r.—2r.11k. Za cetnar siana 2r.20k.—2r. Funt mięsa wołowego kosztował 4$\frac{2}{5}$k.—6k. Garniec okowity 1r.36k—1r.50k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 12r.—4r.20k., miękkiego po 10r.40k.—3r.46k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 4. października.		gotówka złr.	gotówka kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	26	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	31	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	28	9	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	50	1	51
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	85	45	86	10
Galicyjskie Obligacye indem. . . .	„ „	74	15	74	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. października 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	85	54
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	86	24

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 96$\frac{1}{2}$. —. Augsburg 116$\frac{1}{2}$ — Frankfurt 115$\frac{5}{8}$. — Hamburg 86$\frac{1}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 11.17. — Medyolan 114 l. — Paryż 136.

Obligacye długu państwa 5% 85$\frac{1}{4}$ — 85$\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5% 94$\frac{1}{2}$ — 95. Detto 4$\frac{1}{2}$% 74 — 74$\frac{1}{8}$. Detto 4% 65 — 65$\frac{1}{4}$ Detto z r. 1850 z wypłata 4% 89$\frac{3}{4}$ — 90. Detto z r. 1852 4% 88 — 88$\frac{1}{2}$. Detto 3% 51$\frac{1}{2}$ — 52. Detto 2$\frac{1}{2}$% 41$\frac{1}{2}$ — 42. Detto 1% 17$\frac{1}{4}$—17$\frac{1}{2}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 80$\frac{1}{2}$—81. Detto krajów kor. 5% 76 — 78. Pożyczka z r. 1834 224 — 224$\frac{1}{4}$. Detto z r. 1839 133 — 133$\frac{1}{4}$. Detto z 1854 98$\frac{1}{2}$—98$\frac{5}{8}$. Oblig. bank. 2$\frac{1}{2}$% 57$\frac{1}{2}$ — 58. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 92 — 95. Akc. bank. z ujma 1260 — 1262. Detto bez ujmy 1044—1046. Akcye bankowe now. wydania 1008—1010. Akcye banku eskomp. 94$\frac{1}{4}$—94$\frac{1}{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 177$\frac{1}{4}$—177$\frac{1}{2}$. Wiéd.-Rabskie 89 — 89$\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 260 — 261. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej 62 — 62$\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 562 — 565. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 554 — 555. Detto Lloyda 560 — 563. Detto młyna parowego wiédeń. 128 — 129 Renty Como 14$\frac{1}{4}$—14$\frac{3}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. 85$\frac{1}{2}$—85$\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy 29$\frac{3}{8}$—29$\frac{1}{2}$. Waldsteina losy 28$\frac{7}{8}$ — 29. Keglevicha losy 10$\frac{3}{8}$—10$\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 21$\frac{1}{2}$ — 22$\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 2. października o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 21$\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 21. Ros. imperyały 9.21. Srebra agio 17$\frac{1}{2}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. października.

Obligacye długu państwa 5% 85; 4$\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 74$\frac{3}{8}$; wylosowane 3% 65$\frac{1}{4}$; 2$\frac{1}{2}$% 42$\frac{1}{2}$ Losy z r. 1834 223$\frac{3}{4}$; z. r. 1839 133. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie 126. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 557. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu 90$\frac{1}{4}$. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 467$\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. 96$\frac{7}{8}$. Augsburg 117$\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 116$\frac{3}{8}$ l. 2. m. Hamburg 86$\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.22. l. 3. l. m. Medyolan 114$\frac{1}{2}$ l. Marsylia 136 l. Paryż 136$\frac{1}{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 97$\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. października.

Hr. Łoś Tadeusz, z Narola. — Hr. Starzyński Adam, z Krzywczy. — PP Trzciński Emilian, z Grzymałowa. — Radziejewski Klemens, z Wiédnia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. października.

JEx. ks. Schwarzenberg, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Czerniowiec. — Hr Golejewski Teodor, do Sapahowa. — Hr Golejewski Kornel, do Kopyczyniec. — Hr. Kalkreuth, c. k. rotmistrz, do Stanisławowa. — Hr. Karnicki Teodor, do Michałowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 6 4	+ 8°	+ 8°	połud.-zach.$_0$	pochmurno
2 god. pop.	27 7 2	+ 8°	+ 5°	„	„
10 god. wie.	27 8 6	+ 5°		„	„

TEATR.

Dziś: Przedstawienie niemieckie pod tytułem: **„Die Jagd nach dem florentiner Strohhute“** oder **„Haserl's Fatalitäten am Verlobungstage“.**

Jutro: 6go października przy znacznem ulepszeniu oświetlenia sceny i widowni:

„Szklanka Wody.“

Wznowiona komedya z francuskiego P. M. E. Scribe w 5iu aktach (po raz pierwszy przedstawioną będzie w tłumaczeniu p. Stolzmun).

O s o b y:

Królowa Anna . . . . JP. Chełchowska.
Księżna . . . . JPani Aszperger.
Abigail . . . . JPanna Kasprzycka.
Lady Albermarle . . . . JPani Krzyżanowska.
Lady Albercrombie . . . . JPanna Targowska.
Bolienbrock . . . . JP. Linkowski.
Margrabia de Torcy . . . . JP. Szturm.
Masheam . . . . JP. Wilkoszewski.
Jeden z parlamentu . . . . JP. Ulrych.
Tompson . . . . JP. Mikulski.
Mistrz ceremonii . . . . JP. Urbański.
Lordowie — Pazie — scena w Anglii w drugiej połowie 17. wieku.

W niedzielę dnia 8. b. m. wielki dramat z francuskiego P. A. Dumas w 10 obrazach **„Montechrysto.“**

Widowisko rozpocznie się wcześniej jak zwykle, to jest o godzinie 6tej wieczór. Dla uniknienia natłoku kasa teatralna otwarta będzie o godzinie 3ciej.

Dnia 4. października 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

25. 39. 5. 44. 60.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 14. i 25. października 1854 roku.

KRONIKA.

Dzienniki amerykańskie opisują dziwne zjawisko optyczne, jakie Georges Elliot obserwował w Wirginii podczas setnej i pierwszej podróży swej napowietrznej. Wzbiwszy się 3000 stóp nad ziemię wyrzucił mniej-więcej 5 funtów balastu, poczem wzlatywał z balonem z tak nadzwyczajnym pędem, że widzowie pewni już będąc pęknięcia balonu, truchleli o życie żeglarza. P. Elliot pomknął jednak w górę i zniknął po-za chmurami. Otoczony zewsząd parą doznał wrażenia, jakoby znajdował się w ogromnej bani szklannej, objętości 300 stóp, wysmarowanej kaczyńcem (szmerglem) i wcale nie połyskliwej. Na większe swe zdziwienie postrzegł dołem drugi balon z żeglarzem jak cień za nim śledzącym i oddającym wszystkie jego poruszenia. Wyrzuciwszy nowy balast widział balast swego bliźniaka wzlatujący w górę, a jego samego na dół spadającego. Przebiwszy się przez mgły i parę stracił z oczu całe to zjawisko, lecz parno mu było prawie nie do zniesienia. Otworzył więc klapy balonu i znów wzleciawszy w mglistą atmosferę ujźrzał swego bliźniaka, który tą razą zdawał się wzbijać w górę ilekroć tylko p. Elliot spuszczał się na dół.

— Nieznośna plaga szarańczy wędrownej trwa w San Salvador i Nicaragui rok już trzeci, a w Guatemali rok drugi. Szarańcza ta sprawia wszędzie gdzie się tylko zjawi, ogromne spustoszenia Objada nietylko kukurudzę, fasolę i banany, lecz obgryza nawet tyle twarde liście trzciny cukrowej i palmy kokosowej. W okolicach nadmorskich i na podgórzu aż do wysokości 2000 stóp zebrano od dwóch lat tylko trzecią część zwykłego plonu kukurudzy, dwie trzecie części trzciny cukrowej i połowę ryżu. Ztąd też doznano tam głodu teraz i niesłychanej drożyzny, a to w kraju urodzajnym, gdzie w trzech po sobie idących latach zbierano zwykle plon 600krotny. — Trzęsienie ziemi przypadłe 18. lipca i dni następnych wypędziło wielu mieszkańców z domów na pole. W zniszczonej stolicy republiki San Salvador doznano znów trzęsienia ziemi i właśnie pod ten czas, kiedy prezydent San Martin i biskup Don Tomas Saldanna z Cohutepeke gruzy tego miasta zwiedzali.

— Pewien ogrodnik francuski kazał drzwi, okna i tym podobne drewniane części cieplarni swoich dla lepszego utrzymania ciepła pociągnąć czarną farbą z przymieszaniem smoły, uzyskiwanej w fabrykach gazu do oświetlenia przez destylowanie węgla kamiennego. Było-to przed zimą. Na wiosnę spostrzegł z zadziwieniem, że pająki i inne robactwo gnieżdżące się zwykle w jego cieplarni wyginęło zupełnie. Okazało się też przy tej sposobności, że i winograd od dwóch lat coraz więcej usychający odżywił się nad wszelkie spodziewanie. Ogrodnik więc korzystając z tego doświadczenia, kazał farbą podobną pociągnąć także koły i podpórki u drzew i krzaków dawniej przez robactwo mocno psowanych, i wyszło mu to na korzyść. Gąsienice i ślimaki wyginęły całkiem, a drzewa i krzaki zrodziły w najlepsze.

— Dziennik „New-York-Herald“ donosi, że w północnej Ameryce nie wydarzył się potąd żaden wypadek cholery w takim domu, gdzie gazem świecą. W Anglii zwrócono na to uwagę, że po zdarzonym w Warnie pożarze ustała tam nagle cholera. Przypomniano też sobie i o tem, że w średnich wiekach palono podczas dżumy wielkie ognie na ulicach, a w najdawniejszych „Wedach“ indyjskich przyznawano ogniowi siłę czyszczenia powietrza i wznoszono doń modły temi słowy: „Ogniu! odwróć od nas klęskę choroby. Ludzie, co nie utrzymują ognia, zasługują na to, iżby ich trapiły choroby!“ Inna znów modła tak brzmiała: „Ochraniaj nas ogniu siłą twoją wiekuistą!“

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*